

# schafter, ridin' round the town w czyimś bel air

czasem krzyczą do mnie meble  
modlę się, by nigdy nie ożyły  
ridin' round the town w czyimś bel air, uh  
po godzinach robię rzeczy jako Billie  
do szuflady na free bitach po angielsku płynie real talk  
wielka szkoda, że nie możecie posłuchać  
na zaplecze wejście tylko na nazwisko  
konto tak duże, że dwa lata robie pull up  
uh, i tak hulam  
i tak mija cały dzień z głową w chmurach  
uh, rzuć to na fula  
rzuć to na fula  
uh, i tak hulam  
i tak mija cały dzień z głową w chmurach  
uh, rzuć to na fula  
rzuć to na fula

chciałbym mercedes, ej  
w Bernie dom typu belweder, mhm  
na razie budzi kurier dpd, ej  
na razie śmigam tylko per pedes, ej

nowy dzień, nowy dolar  
nowy sen, nowy szum gdzieś na forach, ej  
nowa pieśń, nowy bit, stara żona  
obrzydliwych pustych głów stary tłum na peronach, uh  
lepiej tłum to  
nie odkrywaj swoich kart  
nie pokazuj ileś stów wzięł, uh  
bo ci stukną, ej  
notabene z tamtych gości wyjdzie gównio

jazda jak autopilot  
ordynarnie jak Funky i Filon  
jak z ramki widok  
jak w bramki piłą  
kiedy kładę wersy na bit z takim steelo  
kiedy się przebijam z taką siłą  
wielkie dzięki za rzucony bilon, ej  
za napiwki w restauracji jest nam arcymiło

czasem krzyczą do mnie meble  
modlę się, by nigdy nie ożyły  
ridin' round the town w czyimś bel air  
po godzinach robię rzeczy jako Billie  
do szuflady na free bitach po angielsku płynie real talk  
wielka szkoda, że nie możecie posłuchać  
( wielka szkoda )  
na zaplecze wejście tylko na nazwisko  
konto tak duże, że dwa lata robie pull up  
i tak hulam ( ej )  
i tak mija cały dzień z głową w chmurach  
( gdzieś tam )  
uh, rzuć to na fula  
rzuć to na fula